

# Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 mk, miesięcznie 3 mk. Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miejsce rzadka sześciłamowego. — Wiersz reklamowy 2,— mk. Przy dochodzeniu sądowym należytości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary —  
Brońmy zgodnie młody, stary.

☞ Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! ☜

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.  
Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531.  
Godziny przyjęć: od 12-tej do 1-szej w połud.  
Listy do redakcji należy adresować:  
„GAZETA OLSZTYŃSKA“ ALLENSTEIN, OSTPR.  
Rękopisy redakcja zwraca tylko na wyraźne żądanie.

Redaktor: Ludwik Łydko.

## Telegramy.

### Sprawa opłat wizowych.

Olsztyn, 15. 6. Jak donosi „Narodowiec“ wychodzący w Herne, wniósł poseł Bigoński z partii Chrz. Nar. Stron. Pracy po powrocie swym z Westfalji do kraju cały szereg interpelacji, dotyczących położenia wychodźstwa polskiego w Westfalji i Nadrenji. Między innymi domagał się zniżki opłat wizowych na paszportach do kraju. W tej sprawie udał się do kierownika Ministerjum Spraw Zagranicznych p. Dąbskiego, który przyrzekł, iż sprawa opłat wizowych uiszczonych przez robotników polskich w Niemczech zostanie rozpatrzona przychylnie.

### Gabinet Dr. Wirtha oparty na Górnym Śląsku.

Paryż, 14. czerwca. Korespondent „Echo de Paris“ donosi, iż minister Rathenau oświadczył Louchetowi, że gabinet Dr. Wirtha nie stoi na stałej podstawie, gdyż jego egzystencja związana jest z rozwiązaniem kwestji górnośląskiej. (Znaczy to tyle: »Widzicie, że lojalnie nasze obowiązki nałożone przez traktat pokojowy wypełniamy. Uznaliście to sami. Będzie my to nadal czynili, ale — Górny Śląsk.)

### Akcja Niemców w sejmie pruskim przeciwko Polsce.

Berlin, 14. czerwca. Partje niemieckie w sejmie pruskim wspólnie zainterpelują rząd w sprawie »prześladowania Niemców w Polsce. Zažadają od rządu aby poczynił kroki energiczne, ponieważ Polska nie dostrzega obowiązków nałożonych jej traktatem pokojowym.

### Nowe układy na Górnym Śląsku.

Bytom, 14. czerwca. Komisja Koalicyjna zaważała Korfantego i dowódcę powstańców Warwasa do Gliwic, aby omówić z nimi warunki na podstawie których »status quo« na terenie plebiscytowym umożliwionym być może. Przywódcy powstańców domagają się rzekomo energicznie aby powstańcy uzbrojeni pozostali na terenach przez powstańców zajętych.

Szopienice, 14. czerwca. Korfanty wydał odezwę, w której domaga się zmian w składzie armji powstańców. Każdy powstaniec musi być w posiadaniu pełnych praw obywatelskich. Niemców przyjmować nie wolno.

### Przyjęcie rezolucji Portera w Waszyngtonie.

Waszyngton, 14. czerwca. Izba reprezentantów przyjęła 305 przeciwko 61 głosom rezolucję Portera, która wypowiada ukończenie stanu wojennego z Niemcami i Austrią bez cofnięcia wypowiedzenia wojny.

### Narzucanie się z nieproszoną pomocą.

Bytom, (PAT). Dowódcą bojówki niemieckiej generał Hoefler oświadczył komisji międzysojuszniczej, że stawia swoje oddziały do dyspozycji komisji, na wypadek, gdyby wojska koalicyjne nie były w możności przywrócić spokoju. Komisja koalicyjna oświadczyła jednak generałowi Hoeflerowi, że z propozycji tej nie skorzysta.

## My i oni.

Postąpmy sobie za przykładem Niemców w Polsce. Wyślśmy delegata do prezydenta rzeszy p. Eberta lub też naszego wschodniopruskiego rządu, do naszego prezesa rejencji p. von Oppena. Niech ten delegat nasz do tych panów wygłosi przemowę à la Niemcy w Bydgoszczy do Naczelnika Państwa Polskiego. Niech j wygłosi po polsku. Niech poskarży się nasz delegat na system pruski, niech na mocy faktów udowodni, że nas się tu traktuje jako wrogów, jako obcych, którzy jak najprędzej wyjść powinni do „ziemi obiecanej“, do Polski.

Czy to wogóle w Prusach jest możliwym? Pan Ebert otworzyłby oczy szeroko, gdyby usłyszał mowę polską. On stoi nad setkami tysięcy polskich poddanych, ale o języku Polaków nie słyszał i pojęcia o nim nie ma. A pan prezydent von Oppen? Oslupiałby, stanąłby jak wryty. Stałoby się przeciw coś niesłychanego. Póki świat światem i Niemcy Niemcami coś podobnego się w Niemczech nie zdarzyło. Coś podobnego zdarzyć się w Niemczech nie może. Zdarzyć się to może chyba w Polsce, gdzie się biednych Niemców tak uciska i tak prześladuje.

Cóży na taką niesłychaną bezczelność powiedzieli nasi „przyjaciele“ w „Allensteiner Ztg.“, „Volksblatte“, „Weichsel-Zeitung“, „Ostpreussische Ztg.“? Oni, którzy uważają za słusne i sprawiedliwe, że Polacy w Niemczech po polsku mówić nie powinni. Oni, którzy uważają za słusne, sprawiedliwe i nadsładowania godne, że Niemcy zmusili Polaków w ciągu kolei żelaznej do zaniechania rozmowy w ojczywym, polskim języku i używania języka niemieckiego. Oni, którzy akceptują postępowanie urzędników kolejowych, wyganiających 10 Polaków pracujących razem 124 lata na kolei z pracy za to że są Polakami. Oni, którzy z zadowoleniem notują w prasie swojej liczbę Polaków wyciągających z Prus Wschodnich „ins gelobte Land“.

Cóży oni na to powiedzieli?

Podziałaloby to na nich jak piorun z pogodnego nieba. Powiedzieliby, że to gen. Haller stoi z armją milionową na wschodzie, a generał Donimirski z armją półmilionową na zachodzie Prus Wschodnich i dla tego delegat polski tak bezczelnie i tak śmiało przemawia po polsku do przedstawiciela władzy na wskroś niemieckiej, do takiego Niemca nad Niemcami jakim jest np. nasz p. von Oppen w Olsztynie. Bo o samym »Staatspräsident« w Berlinie pomyśleć nie można. To byłoby po prostu obrazą majestatu.

My i oni to szalona różnica. Oni krzyczą w Polsce, a ich przyjaciele krzyczą w Niemczech. I to w niebogłose. Choć im tylko jeden jedyny włoszek z głowy spadnie, to krzyczą tak jak gdyby ich skłapowano.

A my? My także krzyknijemy jak nas coś zabolli. Krzyknijemy tu i słyszą nas nasi tutaj, a Niemcy obają o nasz krzyk jak pies o piątą nogę. Nasz krzyk powtórzy »Gazeta Gdańska«, a może i »Głos Pomorski« w Polsce i cicho... A zresztą na takie rzeczy miejsca niema, są sprawy ważniejsze, spory partyjne, waśnie, krytyki itd. Nie ma czasu...

Oni wysyłają delegata p. Neumanna z przygotowaną a może i w Berlinie dobrze obmyśloną mową i wygłaszają ją niby przedstawiciele państwa w państwie niby równi równemu, głowie Rzeczypospolitej Polskiej i to w niemieckim języku. Zarzucają tej głowie Państwa niedwuznacznie w oczy niedotrzymanie przyrzeczeń. Tę mowę rozszerza się telegraficznie w

Niemczech, rozszerza się ją w świecie i jest efekt, jest coś...

Taką krzywdę im się wyrządza, tak wielką krzywdę, a oni przecież są tak lojalnymi poddanymi, tak sumiennie wypełniają swoje obowiązki państwowe, np. — głosują za senatem, bo tego wymaga — dobro państwa.

My i oni, to szalona różnica.

Oni pracują w Polsce, a rodacy niemieccy pracują dla nich w Niemczech. Zakładają nawet »Schulferajny«, które zbierają w Niemczech na szkoły prywatne niemieckie w Polsce.

A my?

S.

## Przegląd polityczny.

### Polska.

#### Hrabia Skirmunt

#### ministr. spraw zewnętrznych w Polsce.

Warszawa. Nareszcie ma Polska ministra spraw zewnętrznych. Nominację otrzymał hrabia Skirmunt, dotychczasowy poseł polski przy rzymskim Kwirynale. Olbrzymie wprost spoczywają zadania i obowiązki na barkach nowego ministra. Oby sprostał swojemu zadaniu dla dobra państwa i narodu polskiego.

#### Ukończenie rokowań polsko-rumuńskich.

Budapeszt. Radjo. Rokowania ekonomiczne rumuńsko-polskie zostały pomyślnie skończone. Delegacja polska przybędzie do Bukaresztu celem podpisania traktatu.

#### Polska i Mała Ententa.

Praga. Take Jonescu oświadczył w wywiadzie z przedstawicielami prasy czeskiej, że konwencje polityczne, wojskowe i ekonomiczne między Rumunją, Jugosławią i Czechosłowacją zostały ostatecznie zawarte. Siły małej ententy wystarczą, aby zapewnić pokój we wschodniej Europie. Polityka małej ententy pójdzie po linii polityki wielkiej ententy. Jonescu nie porzucił swojej idei przymierza wszystkich państw sukcesyjnych. Rumunja weszła w ścisły związek z Polską i odgrywa rolę pośrednika między Pragą a Warszawą, przyczem udało się jej znacznie poprawić stosunki między tymi dwoma krajami. Do nowego potężnego bloku przystąpiłyby ewentualnie także Polska i Grecja.

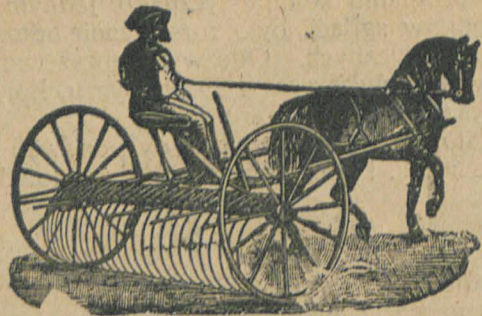
### Niemcy.

#### Stanowisko Eschericha w sprawie rozbrojenia.

Berlin. (EE.) »Freiheit« donosi na podstawie ścisłych informacji, że bawarska straż obywatelska posiada oprócz zgłoszonej broni jeszcze przeszło 300 tysięcy karabinów, tysiące karabinów maszynowych i setki dział, których nie zgłoszono. Przemycanie broni z Bawarii do Tyrolu jest w ostatnich kilku dniach bardzo ożywione. Jak należy oceniać rozwiązanie organizacji wojskowych, wykazują najlepiej słowa, wypowiedziane przez Eschericha do przedstawiciela »Lokal-Anzeigera«. Escherich stoi na tem stanowisku, że żądanie rozwiązania straży obywatelskiej jest naruszeniem prawa koalicyjnego i wobec tego nieprawne. Rząd obecny naruszył konstytucję tem, że postawił Orgesch na liście organizacji, mających być rozwiązaniem, i przedłożył ją koalicyi. Kanclerz nie potrzebowałby ustępować rzekomemu naporowi koalicyi, ponieważ to naleganie nie było zbyt silne. Rząd miał wobec swego składu partyjno-politycznego w ultimatum pożądaną sposobność wystąpić prawie przeciw Orgeschom. Escherich wywodził dalej: I tym razem przelczą się ci panowie. Gdybyśmy mieli ulec przemocy, to prawo jest po naszej stronie. Nasi przeciwnicy powinni wiedzieć, że niemożna znieść rozporzą-







**Maszyny do cięcia frawy**  
**Maszyny do cięcia zboża**  
**Grabie do zboża**  
**Grabie do siana**

różnych wypróbowanych systemów jako i wszelkie inne maszyny rolnicze i części zapasowe mamy na składzie i polecamy po korzystnych warunkach spłaty najtaniej

**Grimm & Hinzmann**

Olsztyn, ul. Fabryczna  
 obok fabryki zapalek Ladendorfa.

Zgłosić się mogą

od zaraz  
**kołodziej z szarwarkiem**  
 od 1-go lipca  
**elew bez wsaj. wynagr.**  
 od św. Marcina  
**kowal z szarwarkiem.**

Michorowo p. Pestlin, Kr. Stuhm.

Poszukuje się do natychmiastowego wstąpienia

**uczni**

nie poniżej lat 16.

Mleczarnia Pr. Damerau  
 p. Mikołajki.

**Tanio do sprzedania.**

Do sprzedania są następujące przedmioty garderoby męskiej:

zimowe palety z futrzanym kołnierzem, ubranie sportowe razem z owijaczami (Wickelgamaschen) i buty czarne.

Wszystko w używanym stanie.

Dowiedzieć się można w ekspedycji »Gazety Olsztyńskiej«.

## BILANS

za rok 1920.

Aktywa.		Pasywa.
126 918,47	Gotówka	
	Udziały	12 730,87
571,21	Koszta procesowe	
922 318,80	Weksle	
	Depozyta	1 501 232,92
526 870,53	Banki	
55 000,00	Akcyje	
	Fundusz rez.	14 886,90
	Rezerwa specjalna	44 308,53
	Procenta do wypłac.	51 530,90
	Do dyspozycji walnego zebrania	7 488,89
1 631 679,01		1 631 679,11

Liczba członków:

Z roku 1919 przeszło na rok 1920 . . . . . 911  
 w roku 1920 przyszło . . . . . 14

razem 925

W roku 1920 wystąpiło . . . . . 3

Przechodzi na rok 1921 . . . . . 922

Pierzchowice, dnia 11. czerwca 1921.

**BANK**

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschr. Haftpflicht.  
 J. Behrendt. F. Lemkowski. A. Kalinowski.

## BILANZ

für das Jahr 1920.

Aktiva.		Passiva.
126 918,47	Barbestand	
	Anteile	12 730,87
571,21	Prozesskosten	
922 318,80	Wechsel	
	Depositen	1 501 232,92
526 870,53	Banken	
55 000,00	Aktien	
	Reservefonds	14 886,90
	Spezialreserve	44 308,53
	Zinsen zur Auszahlung	51 530,90
	Zur Disposition der Gen.-Versammlung	7 488,89
1 631 679,01		1 631 679,01

Mitgliederzahl:

Vom Jahre 1919 auf 1920 gingen über 911  
 Im Jahre 1920 sind eingetreten . . . . . 14

zusammen 925

Im Jahre 1920 sind ausgetreten . . . . . 3

Auf das Jahr 1921 gehen über . . . . . 922

Portschweiten, den 11. Juni 1921.

**BANK**

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschr. Haftpflicht.  
 J. Behrendt. F. Lemkowski. A. Kalinowski.

# Nadzwyczaj korzystna oferta!

Wielki zapas

ubrań roboczych dla mężczyzn, spodnie do roboty,  
 suknie i spodnice płócienne dla kobiet,  
 ubrańka i litewki dla dzieci

sprzedają po zadziwiająco tanich cenach dopóki zapas starczy.

## Abraham, Olsztyn

Richtstrasse 18.

## Prasa do torfu

używana, prawie nowa, tanio na sprzedanie.

Ludwig Kunath, Olsztyn, ul. Libsztacka.



Nowo nadeszły

większy zapas tanich  
**maszyn do szycia**

najlepszy niemiecki fabrykat.

Gemba, handel maszyn do szycia  
 Olsztyn, Ziegelstr. 32.

# Na przyjęcie do Komunii św.

polecam:

książeczki do nabożeństwa od 2 do 75 mk.  
 polskie i niemieckie

różańce . . . . . 3 do 120 mk.

dalej:

świece, łańcuszki, krzyżyki, medaliki, szkaplerze, obrazki.

**J. Pieniężna, Dolno Kościelna (Unterkirchenstr.) 12**